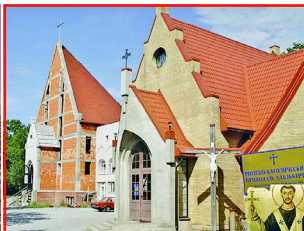




12+

GŁOS Z NAD PREGOŁY



Nr 7 (228) lipiec 2015

PISMO POLSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO
ukazuje się od XI 1995 r.

Dzień Rosji w Kaliningradzie

12 czerwca – największe rosyjskie Święto Państwowe, w obchodzenie którego co roku aktywnie włącza się Autonomia „Polonia”.



Gubernator **Nikołaj Cukanow**

zentowała prezes naszej Autonomii „Polonia” i jednocześnie członkini Rady Narodowościowej przy Gubernatorze Obwodu Kaliningradzkiego Helena Rogaczykowa. Gubernator najpierw złożył życzenia z okazji Święta Rosji wszystkim wspólnotom narodowościowym, a potem wszyscy zebrani omówili strategię współpracy.

Później tego dnia w Kaliningradzie Park Centralny zmienił się w duży jarmark, na którym organizacje narodowościowe naszego regionu prezentowały tradycje i



Prezesi wspólnot narodowościowych z Gubernatorem N. Cukanowem po spotkaniu

dzieło, obrzędy itd. W tym roku prezentowaliśmy kuchnię dwóch regionów Polski – Warmii i Mazowsza.

Również każdy, odwiedzający nasz polski dworek, mógł spróbować tradycyjnego polskiego bigosu myśliwskiego i smacznego smalcu przygotowanych według domowych przepisów rodziny Pietkiewicz z kawałkiem żynnego chleba oraz ogórkiem ki-

a aromat bigosu kusił jeszcze od sąsiednich stoisk! Również na naszym stole zostały przedstawione faworki, kulebiaki, upieczone domowe ciasta drożdżowe na słodko i nie tylko, polskie cukierki itd.

Wewnątrz nasz dworek udekorowaliśmy pracami naszych dzieci, uczących się w Studium Artystycznym „Wesołe



Warsztaty taneczne przy polskim stoisku

To Święto w Kaliningradzie rozpoczęło się oficjalnie uroczystym spotkaniem wszystkich prezesów największych wspólnot narodowościowych z naszego regionu. Polaków repre-

zentował swoją kulturę swojego narodu. Autonomia „Polonia” już od 23 lat na swoim stoisku urządziła polski dworek. Zawsze pokazujemy polskie stroje ludowe, smakołyki regionalnej polskiej kuchni, ręko-



Defilada narodowościowa w Parku Centralnym

szonym. Nawet sam widok już wzbudzał apetyt,

Farby” (pod kierownictwem Świętłany Maksimowej). Można było obejrzeć wystawę „Polska oczami dzieci”, którą nie tak dawno prezentowaliśmy podczas corocznego konkursu recytatorskiego „Jestem Polakiem i jestem z tego dumny” w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie.



Polonia na galowym koncercie w Parku Centralnym



(ze str. 1)



Autonomia „Polonia” wita władze obwodu kaliningradzkiego

Zofia Tur pokazała swoje przepiękne koronkowe serwetki oraz obrusy, które można podziwiać się bez końca, bo przypominają cieniutką pajęczynę. Nawet trudno uwierzyć, że człowiek może coś podobnego stworzyć własnoręcznie!

Nie zabrakło na naszej wystawie prac innych członków naszej Polonii – czapeczki oraz skarpetki w tradycyjnych technikach i kolorach, kaptcie i ozdoby dekoracyjne itd.

Zespół „P.O.L.S.K.A” przez kilka godzin urozmaicał prezentację polskiej kultury przy naszym stoisku tańcami i śpiewem, a podczas koncertu galowego na scenie głównej zaprezentował tradycyjne polskie tańce z południowego zachodu Polski oraz polską muzykę



Zespół „P.O.L.S.K.A” prezentuje polską muzykę

współczesną. Publiczność mogła zapoznać się nie tylko z ludową kulturą muzyczną jak również z twórczością współczesnych polskich muzyków. Publiczność podziękowała zes-

połowi głośnymi brawami na zakończenie występu, a władze regionalne wręczyły oficjalne podziękowanie dla naszej Autonomii za aktywne zaangażowanie i wieloletnią pracę na

szczególnie chcieliśmy opowiedzieć Rosjanom. Poczęstowaliśmy polskimi słodyczami i wypiekami, które również przygotowaliśmy



„Trojak” w wykonaniu Polonii na koncercie galowym

Na scenie małej recytuje Karolina Moszkina



rzecz stworzenia w obwodzie wielokulturowego multinarodowościowego społeczeństwa oraz podtrzymywanie, rozwój i prezentację kultury swoich przodków – polskiej kultury. Docenianie naszego wysiłku oraz pracy nie tylko ze strony polskich władz ale również ze strony władz rosyjskich daje nam wsparcie duchowe i siły do dalszej pracy w promowaniu najważniejszej dla nas części naszego życia – historii, kultury, języka i tradycji naszych rodzin od wieków.

W tym roku nasz polski dworek odwiedzili przedstawiciele władz obwodowych i miejscowych na czele z Gubernatorem Obwodu Kaliningradzkiego Nikołajem Cukanowem. Powitano honorowych gości wesolą polską piosenką w wykonaniu Mii i Ewy Dworjaninowicz, a potem zaprosiliśmy pana Gubernatora do tradycyjnych obrzędów andrzejkowych, o których w tym roku

w symbolicznych prezentach dla władz rosyjskich, a na zakończenie Nikołaj Cukanow zostawił wpis z życzeniami w naszej Kronice. Na małej scenie naszą Autonomię „Polonia” reprezentowała Karolina Moszkina, która recytowała wiersz Jana Brzechwy w języku pol-



Rękodzieło Zofii Tur

skim. Po południu Studium Artystyczne „Wesołe Farby” zaprosiło chętnych na warsztaty artystyczne plenerowe tuż przy naszym polskim stoisku. Łowickie motywy nie mogły nikogo zostawić obojętnym, dlatego wśród chętnych narysować je i pomalować ustawiła się kolejka.

Helena Rogaczykova
Foto: Eldar Churszudow

Aleja Przyjaźni



15 czerwca 2015 roku na terenie Szkoły nr 15 w Kaliningradzie została zasadzona „Aleja Przyjaźni”.

To publiczne wydarzenie zostało zaplanowane z okazji Dnia Rosji i było symbolem przyjaźni pomiędzy wszystkimi mniejszościami narodowościowymi w naszym regionie, gdzie obecnie zarejestrowano ponad 130 narodowości. Na podwórzu szkoły grała muzyka,



Oficjalne rozpoczęcie

uczniowie w strojach narodowych witali gości.

Po oficjalnym rozpoczęciu i koncercie przedstawiciele narodowościowo-kulturalnych autonomii, wraz z merem miasta Kaliningrad A. Jaroszukiem uczestnicy zasadzili sadzonki – 5 grabów i 25 tui. „Aleję Przyjaźni” wysadzali wszyscy razem: Rosjanie, Białorusini, Niemcy, Litwini, Polacy i inni.

Przedstawicielki Autonomii „Polonia” Anna Jermołajewa i Marina Bobrowska też wzięły łopaty i zasadziły drzewko tui.

Już teraz przejeżdżając ulicą Aleja Śmiałych członkowie naszej Polonii mogą podziwiać

to drzewko, którym się teraz opiekujemy na zawsze.

Marina Bobrowska

Foto: Anna Jermołajewa



Aleja Przyjaźni gotowa. Anna Jermołajewa.



Wysadzamy drzewka tui



Marina Bobrowska z dziećmi

Ogólnorosyjski konkurs rysunków dziecięcych „Kocham Bursztyn”



POLONIA
KALININGRAD



Zgodnie z wynikami ogólnorosyjskiego konkursu rysunków dziecięcych „Kocham Bursztyn” uczniowie polonijnego Studium „Wesołe farby” otrzymali nagrody i wyróżnienia, m.in. w kategorii wiekowej 6-9 lat zajęli 3 miejsce i ramkę cyfrową otrzymał Jurij Pucznin (9



Kierownik Swietłana Maksimowa i uczniowie podczas wręczenia nagród

Do konkursu nadesłano ponad 300 prac z różnych miast Rosji. Wręczenie nagród i świadectw oraz Bursztynowych upominków odbyło się w uroczystej atmosferze, w m. Jantarny 3 czerwca 2015 r.

Swietłana Maksimowa

Foto: Aleksandra Churszudowa



Ali Churszudow



lat). Z kolei Jekaterina Galańska (15 lat) oraz Ali Churszudow (6 lat) zostali odznaczeni przez jury i otrzymali książki.

Na zdjęciu po lewej stronie: Świadectwa i upominki



Jurij Pucznin



Kontynuujemy cykl publikacji przedstawiających organizacje polonijne Obwodu Kaliningradzkiego. W numerze 3(224) /2015 zaprezentowaliśmy sylwetkę Wspólnoty Polaków w Oziorsku, w numerze 4(225) /2015 czytelnicy mogli poznać bliżej "Stowarzyszenie Inicjatyw Polonijnych" z Kaliningradu. W tym numerze prezentujemy Dom Polski im. Jana Pawła II w Znamieńsku. **REDAKCJA**

Dom Polski im. Jana Pawła II w Znamieńsku



W 2011 roku, dzięki ojcu Jerzemu Jagodzińskiemu, do Znamieńska przyjechał Konsul RP Dariusz Kozłowski z Prezesem Polonii im. F. Chopina w Czerniachowsku Ireną Korol. Goście opowiedzieli nam o obwodowych Poloniach i o tym, że już prawie 10 lat funkcjonują w Obwodzie Kaliningradzkim.

Dariusz Kozłowski zaproponował nam stworzenie naszej własnej organizacji polonijnej – jeżeli tylko znajda się tu Polacy. Na tamtą chwilę było nas około 15 osób. Zaczęliśmy wyszukiwać Polaków, i po jakimś czasie zaczęto do nas dzwonić z całego rejonu Gwardiejskiego. Niedługo powstał Dom Polski im. Jana Pawła II w Znamieńsku. Teraz mamy już 125 osób tylko zarejestrowanych, a razem Polaków tu jest ponad 300 osób.

Pierwsza uroczystość odbyła się u nas w 2012 roku w dniach Bożego narodzenia z pomocą Konsulatu Generalnego RP, który wręczył dzieciom polonijnym paczki mikołajkowe. Nie byliśmy jeszcze w stanie przygotować program na uroczystość. Święty Mikołaj z Prezesem Domu Polskiego i członkami zarządu sami wyjeżdżali do dzieci do ich mieszkań i wieszowali jak mogli w języku Polskim.

Na następne święta Bożego narodzenia co raz więcej członków zarządu razem z dziećmi przygotowywało piosenki i wiersze, dzieci też było co raz więcej. Ostatni raz obchodziliśmy Boże Narodzenie razem z Autonomią Heleny Rogaczykowej w Kaliningradzie, udział wzięło 28 osób.

W 2013 roku pierwszy raz braliśmy udział w konkursie w Czerniachowsku, gdzie od naszego Domu Polskiego śpiewały Halina Szenderowa mająca 79 lat i trzyletnia Aleksandra Świeńcowa, wiersz czytał Marcin Bednarczyk. Aleksandra zajęła 1 miejsce wśród najmłodszych.

Dzięki Konsul Grażynie Kostrusiak i Prezesom Polonii Irenie Korol, Natalii Kidiajkinej i Helenie Rogaczykowej na wszystkie imprezy byli zaproszeni członkowie naszego Domu Polskiego. Dzięki temu zawsze braliśmy udział i zawsze nasi przedstawiciele występowali. To były Dni Kultury Polskiej, Fora w Czerniachowsku, święta Polskiej Kuchni, konkurs „Jestem Polakiem” i inne. Zawsze dla naszych polonusów i dzieci były wydzielone miejsca przy wyjazdach na obozy, warsztaty i spotkania polonijne.

To wszystko bardzo dużo daje dla znajomości kultury, historii i języka polskiego. Bardzo dużo jest osób, które nawet nie wiedziały o tym,



Spotkanie Polonijne Pokoleń w Węgorzewie

że mają polskie pochodzenie. Teraz same są zainteresowane tym aby poznać język i tradycje polskie.

Mamy duże trudności z nauką języka polskiego, ale pomalutku je rozwiązujemy: w latach 2013-2014 mieliśmy dwie nauczycielki – wolontariuszkę uczącą dorosłych i parafialną siostrę Maksymilianę, która prowadziła lekcje języka dla dzieci raz w tygodniu. Teraz dla dorosłych nauczyciela nie ma, a dziećmi zajmuje się ojciec Andrzej wtedy, kiedy ma czas, i Prezes Domu Polskiego Janina Pietrowa. Są również aktywiści, którzy starają się nauczyć dzieci piosenek polskich, wierszy, sztuki z pomocą Internetu. Mamy nadzieję, że w bieżącym roku nasze dzieci już będą mogły wziąć udział w konkursie „Kresy”.

Prezes **Janina Pietrowa**



Uczestnicy konkursu „Jestem Polakiem”



Występują dzieci i dorośli na uroczystości Bożego narodzenia



Warsztaty w Ostródzie

Polonia z Czerniachowska gościnnie w Olsztynie

Roztańczony Zespół „Strumyk”, Stowarzyszenia „Dom Polski” im. F. Chopina w Czerniachowsku, wystąpił podczas koncertu zorganizowanego w ramach Olsztyńskiego Lata Artystycznego.

Trwające od czerwca do połowy września XX Olsztyńskie Lato Artystyczne to cykl imprez kulturalnych, których organizatorem jest, jak co roku Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie. Na zaproszenie Sto-

warzyszenia Chór Tęcza oraz Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie, na jednej z najbardziej malowniczych scen Olsztyna, położonej u stóp gotyckiego zamku, wystąpił gościnnie zespół „Strumyk” ze Stowarzyszenia Dom Polski im. Fryderyka Chopina z Czerniachowska, pod kierownictwem Ireny Safronowej.

- Jestemy pod ogromnym wrażeniem występu grupy dzieci polonijnych z Czerniachowska, która dała piękny pokaz

wychowania dzieci w duchu kultury polskiej, historii i języka polskiego - powiedział Lech Biłas Prezes Stowarzyszenia „Chór Tęcza” nie kryjąc podziwu dla talentu dzieci polonijnych. Występ młodych artystów był gorąco przyjęty przez liczną zgromadzoną na koncercie publiczność olsztyńską.

www.kaliningrad.msz.gov.pl

Foto: Anatolij Swiderski



„Zielony młoteczek”



Taniec Polka



Piosenka „Czerwony koralek” 14.06.2015



Grupa z Domu Polskiego na Starym Mieście w Olsztynie 14.06.2015



WYWIAD MIESIĄCA: NATALIA DANIŁOWA

Natalia Daniłowa jest absolwentką polonistyki BFU im. I. Kanta w Kaliningradzie. Rodowita mieszkanka Kaliningradu, po studiach przyjechała do polskiego Olsztyna i związała swoje życie z Polską. Pracuje tu i bez akcentu mówi po polsku. Co sądzi o życiu i studiowaniu w Polsce? Jakie ma plany na przyszłość?



Natalio, mieszkasz i pracujesz w Polsce, w Olsztynie. Powiedz, co dokładnie tu robisz.

- Jestem w Olsztynie już od czterech lat. Obecnie pracuję jako tłumacz, zajmuję się tłumaczeniami z polskiego na rosyjski oraz z rosyjskiego na polski. Przeważnie są to spotkania biznesowe, mogą to być tłumaczenia pisemne. Współpracuję też na stałe z jedną firmą, która zajmuje się produkcją indyków i preparatami dla indyków. Nie jest to moja dziedzina, bo z wykształcenia jestem filologiem, ale jednak tłumacz musi być specjalistą od wszystkiego. Od czasu do czasu pracuję jako nauczyciel języka rosyjskiego, jako native speaker udzielam korepetycji.

Będąc polonistką, czy zdobyłaś też uprawnienia do nauczania rosyjskiego?

- Kiedy przyjechałam do Polski, dostałam się na studia doktoranckie i też na filologię rosyjską, żeby mieć uprawnienia do nauczania rosyjskiego. Filologię rosyjską skończyłam czyli jestem magistrem, zdobyłam drugie wykształcenie, ale doktoratu na razie nie napisałam.

Co robiłaś dotychczas w Kaliningradzie i jak to się stało, że przyjechałaś tutaj?

- W Kaliningradzie skończyłam polonistykę i przez jeden rok po studiach pracowałam jako lektor języka polskiego, trochę też tłumaczyłam. Zawsze chciałam wyjechać do Polski, i udało mi się: dostałam stypendium. Ten wyjazd stał się wielką szansą dla mnie. Dostałam się na studia doktoranckie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Mogłam tutaj pomieszkać i zobaczyć jak wygląda życie w Polsce, wiedziałam, że jak mi się spodoba to zostanę, a jak nie, to zawsze mogę wrócić do Kaliningradu. I tak się złożyło, że jednak zostałam.

Jak ci się tu mieszka? Czy mogłaś być porównać życie tu i życie tam?

- Bardzo dobrze mi się tu mieszka. Jeśli chodzi o te rzeczy, które miasto robi dla mieszkańców, to tutaj jest o wiele lepiej niż w Kaliningradzie. Tutaj sporo zostało zrobione przez te cztery lata: cały czas powstają nowe parki, mnóstwo ścieżek rowerowych, nowe drogi, bus-pasy, teraz od zera budują linie tramwajowe – a w Kaliningradzie tramwaje przecież likwidują, ten najbardziej ekologiczny środek transportu. Dla olsztynian wprowadzenie tramwaju jest dużym plusem. **Czy żeby studiować w Polsce, trzeba władać językiem polskim? Czy jakiegokolwiek zajęcia na uczelni są prowadzone nie po polsku?**

- To zależy od uczelni. Najpierw należy się dowiedzieć, jakie są warunki przyjmowania na studia kandydatów z zagranicy. Wiem że w Gdańsku na przykład na niektórych kierunkach zajęcia są prowadzone w języku angielskim. W Olsztynie można po angielsku

studiować medycynę. Ale żeby poradzić sobie w życiu codziennym, trzeba znać chociaż podstawy polskiego! Nie da się przyjechać zupełnie nie znając języka.

Czy ktoś z twoich kolegów lub koleżanek z polonistyki przyjechał po studiach do Polski tak samo jak ty?

- Z mojej grupy nikt. Są dziewczyny w poprzednich rocznikach, które przyjechały tu nie na studia, tylko wyszły tu za mąż i założyły rodzinę.

Czy w Kaliningradzie po polonistyce łatwo jest znaleźć pracę z językiem polskim?



- Sądzę że tak. Moi znajomi nie mieli problemu ze znalezieniem tam pracy. W Polsce jest o wiele trudniej o pracę. Udzielam korepetycji z rosyjskiego, mam kilkoro uczniów. Niestety sytuacja polityczna ma duży wpływ na popularność języka rosyjskiego w Polsce i na liczbę zainteresowanych nim osób również.

Jakie widzisz różnice pomiędzy studiowaniem w Polsce i w Rosji?

- Jeśli chodzi o egzaminy czy wymagania to wygląda to podobnie, choć moim zdaniem obrona pracy magisterskiej w Rosji wygląda o wiele poważniej, bardziej się bałam tam niż tutaj. Obrona pracy magisterskiej w Rosji jest też bardziej zbliżona do obrony doktoratu. Tutaj podczas obrony jest komisja uczelniana, nikt nie przyjeżdża z zewnątrz. I praktycznie nie mówimy nic o tej pracy tylko odpowiadamy na kilka pytań. A w Rosji musimy najpierw przedstawić wszystko w skrócie, opowiedzieć o czym są poszczególne

rozdziały pracy i do jakich doszliśmy wniosków. Później dopiero komisja zadaje pytania, przy czym zawsze co najmniej jedna osoba jest z poza uczelni, student nie wie jakie padną pytania – żeby nie wyglądało to tak jakbyśmy z góry te pytania znali. W Rosji taka obrona jest na pewno bardziej stresująca niż tutaj.

Mój tata kiedyś pracował na uczelni w Polsce i przed obroną prac magisterskich studentki matematyki zapytały: Kiedy dostaniemy od Pana listę pytań? W odpowiedzi na jego zdziwienie wyjaśniły: Zawsze dostaje się listę pytań, przecież to jest ceremonia, a nie egzamin. Był zaskoczony, nie dał żadnej listy pytań, a te dziewczyny na „ceremonię” przyszły ubrane na czarno – na znak protestu i żałoby. I wszystkim bardzo dobrze poszło.

- Jeszcze jedna ciekawa rzecz. Kiedy przyszłam w Polsce pierwszy raz na zajęcia jako nauczyciel, zobaczyłam, że zawsze są wolne miejsca w pierwszych ławkach, a studenci siadają w ostatnich. Przeżyłam wtedy coś w rodzaju szoku. Moim zdaniem w Rosji, to zostało by odebrane przez nauczyciela jako lekceważące, prowadzący by się obraził, poprosił by studentów przesiąść się, po prostu nie pozwolił by na coś takiego. Ale tutaj wszyscy siadają w ostatnim rzędzie jak najdalej, tak jakby czegoś się bali. Kiedy prowadziłam zajęcia, to przy mniejszych grupach pierwsze ławki zawsze były wolne.

Czy tęsknisz za Kaliningradem?

- Bywam tam raz na miesiąc. Odwiedzam rodzinę i przyjaciół z dzieciństwa, z którymi tęsknię i którzy tam zostali. Jeżeli chodzi o samo miasto, to raczej nie czuję już tęsknoty za nim ani za życiem w nim, o wiele bardziej za tymi tak ważnymi dla mnie osobami, z którymi nigdy nie chciałabym stracić kontaktu. Wprowadzenie małego ruchu granicznego znacznie ułatwiło moim koleżankom z Kaliningradu podróżowanie do Polski turystycznie czy też na zakupy.

No właśnie, zakupy. W Polsce artykuły przemysłowe jak również produkty spożywcze zawsze były tańsze niż w Rosji. Czy kupujesz coś w Kaliningradzie?

- Większość zakupów oczywiście robię w Polsce. Ale mam parę swoich ulubionych produktów, które zawsze przywożę stamtąd: pastę do zębów rosyjskiej produkcji, zefir, który nie jest znany w Polsce, kozinaki, suszone kalmary do piwa dla moich polskich znajomych, czasami zieloną herbatę.

Jakie masz plany na najbliższą przyszłość?

- Planuję założenie rodziny, mam już wyznaczoną datę ślubu. Zostanę oczywiście w Polsce, mam nadzieję że nadal będzie mi się tu dobrze mieszać.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała **Maria Ławrynowicz**

Foto: Marek Szczepaniak



Đóññêî-îîëüñêèå îòíîøåíèý â äđââíâéøèõ ëâòîîèñíîõ ïàìýòíèèàõ

Повесть временных лет и Хроника или деяния князей и правителей польских Галла Анонима

Многовековые польско-русские отношения начинаются со времён зарождения госу-

русской литературы, Францишек Селицки, с точки зрения литературного уровня труд Галла стоит выше Повести, однако не может с ней сравниться „с точки зрения обширности показанного материала и объективизма”. Срав-

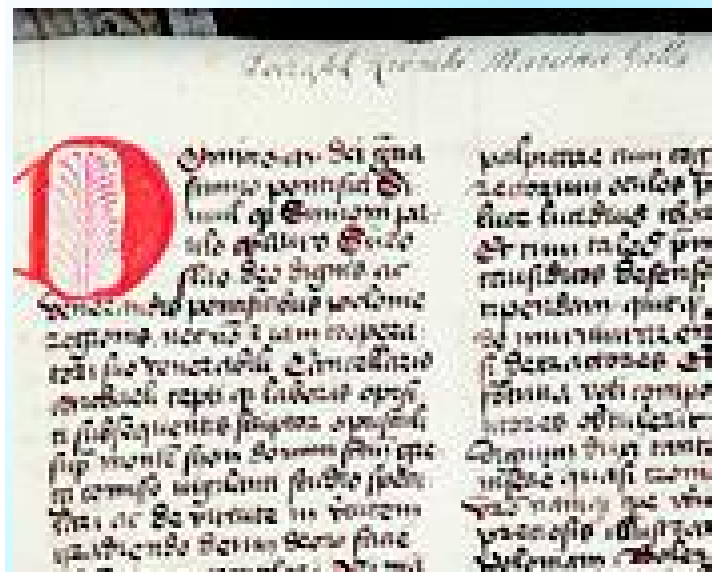
нить внешние границы, результатом чего были походы против печенегов, поляков, волжско-камских булгар и других восточнославянских племён, вятичей и радимичей. Под 981 годом в Повести есть запись: „Пошёл Владимир на поляков и захватил города их, Перемышль, Червен и другие города, которые и доныне под Русью” – Владимир, нападая на Польшу Мешко I, забрал у него Перемышль и города червенские, играющие важную роль на торговом пути между Краковом, Прагой и Русью. После похода Владимира на Польшу во взаимоотношениях наступил период покоя, о чём сообщает Нестор: «Жил [Владимир Великий – замеч. Б. Г.] в мире с окрестными князьями — с Болеславом Польским и со Стефаном Венгерским, и с Андрихом Чешским. И были между ними мир и любовь».

В 1018 году взаимоотношения ухудшились. Это год известного похода Болеслава Храброго на Русь, хотевшего посадить на киевский трон сбежавшего в Польшу Святополка Окаянного (зятя Болеслава). После победы над Яро-

который, вероятно, явился в город с походом также до 1018 года. О первом походе Болеслава Храброго (1013 года), ставшим реакцией на пленение в Киеве епископа Рейберна и дочери Болеслава (жены Святополка), мы знаем немного. Нестор также опустил эту линию, о которой писал Галл, а именно о насилии над сестрой Ярослава Мудрого, Предславы. У Галла находим крупный фрагмент, касающийся похода 1018 года, эта запись отличается от Повести многочисленными деталями. Польский летописец не указал на участие Святополка в представленных событиях. Ниже фрагмент Хроники:

„(...) Король Болеслав, придя в негодование, храбро вторгся в королевство русских (...) поспешил на Киев, столицу королевства, чтобы захватить одновременно и королевский замок и самого короля (...). А Болеслав, не встретив себе никакого сопротивления, войдя в город, большой и богатый, обнажённым мечом ударил в золотые ворота. Спутникам же своим, удивлявшимся, зачем он это сделал, с язвительным смехом сказал: „Как в этот час меч мой поражает золотые ворота города, так следующей ночью будет обесчещена сестра самого трусливого из королей, который отказался выдать её за меня замуж. (...) Итак, Болеслав в течение десяти месяцев владел богатым городом и могущественным королевством русских и непрерывно пересылал оттуда деньги в Польшу; а на одиннадцатый месяц, (...) сам с оставшимися сокровищами стал собираться в Польшу”.

Возвращаясь в Польшу, Болеслав снова присоединил червенские города. Однако Пясты управляли этими землями лишь до 1031 года, когда Ярослав Мудрый вместе с братом Мстиславом, согласно словам Нестора, снова присоединил их к Руси: „Ярослав и Мстислав, собрав воинов многих, пошли на поляков, и вновь заняли Червенские города, и повоювали землю Польскую, и много поляков привели, и поделили их”.



дарственности Киевской Руси и Польши. В X веке государственные образования Рюриковичей и Пястов вступали в соседские отношения. Совокупность взаимоотношений включала политические, военные, торговые и династически-брачные связи. Базой источников в исследованиях были многочисленные памятники древнерусской и древнепольской письменности. Среди них особого внимания заслуживают Повесть временных лет Нестора и Польская хроника Галла Анонима, являющиеся прекрасным источником по старейшей истории Руси и польского государства, а также контактов между двумя государствами.

Повесть временных лет монаха Киево-Печерского монастыря Нестора была отредактирована в 1113 году. Её „ровесница”, Польская хроника анонимного автора по имени Галл (Галл Аноним), была написана в 1112-1116 гг. Чтение обеих летописей представляет важную информацию об исторических событиях. На их страницах мы найдём характеристики князей, описания верований и обычаев, а также информацию о культурной и экономической жизни. Как считает знаток древне-

нительный анализ двух хроник подчёркивает совпадение описания некоторых мотивов и манеры. К примеру, хроники начинаются похожим образом: от географического расположения Руси и Польши. Летописцы похожим образом регистрировали вопросы многожёнства князей, бунтов, споров между князьями и т.д. Однако самым важным кажется факт комплементарности двух источников. Хроники дополняют друг друга, что даёт возможность исследователям критически проверить имеющиеся в Повести или Хронике подробности.

Анализируя польско-русские отношения на основании Повести Нестора и Хроники Галла Анонима следует подчеркнуть, что это были преимущественно дружественные отношения. Однако в эпоху Средневековья мирное время часто прерывали военные конфликты. Первой информацией, посвящённой польско-русским контактам, является упоминание в Повести о походе киевского князя Владимира Великого на Польшу в 981 г. Правление Владимира – это период политического расцвета Киевской Руси. Реформируя государство, властитель стремился защитить и расши-



славом Мудрым Болеслав завоевал Киев и посадил на троне Святополка. Сотрудничество между тестем и зятем, однако, не длилось долго. Упоминания об этом событии мы найдём как у Нестора, так и у Галла Анонима. При этом следует отметить, что фрагменты отличаются тем, как представлены некоторые факты.

Повесть не содержит данных о пребывании Болеслава в Киеве,



(ze str. 6)

1031 год закончил период неприязненных отношений между государствами. С этого момента взаимоотношения во времена правления Казимира Восстановителя (1034-1058) и Ярослава Мудрого улучшились благодаря браку Восстановителя с сестрой Мудрого – Марией Добронегей (1012-1087). Польско-русский союз выражался также в предоставлении помощи русским князем Ярославом польскому королю в борьбе с мазовецким князем



Władimir Wielki

Маславом, что в конце концов привело к присоединению Мазовии к Польше. В Повести мы читаем о том, что: „Ярослав пошёл на мазовщан, и победил их, и убил князя их Моислава, и покорил их Казимиру”.

Повторное обострение польско-русских отношений произошло из-за Болеслава Смелого, который двукратно ходил на Киев в пользу породнившегося с ним киевского князя Изяслава Ярославовича. Первая интервенция произошла после народного восстания в Киеве в 1068 году, в результате которого Изяслав сбежал в Польшу. Потом благодаря помощи польского короля, Изяслав вернул киевский трон. Нестор описывал это событие: *В год 6577 (1069). Пошёл Изяслав с Болеславом на Всеслава; Всеслав же выступил навстречу. И пришёл к Белгороду Всеслав, и с наступлением ночи тайно от киевлян бежал из Белгорода в Полоцк. Наутро же люди, увидев, что князь бежал, возвратились в Киев, и устроили вече, и обратились к Святославу и Всеволоду, говоря: “Мы уже дурное сделали, князя своего прогнав, а он ведёт на нас Польскую землю (...)” (...)* и сел Изяслав на столе своём, месяца мая во 2-й день. И распустил поляков на покорм, и изби-

вали их тайно; и возвратился Болеслав в Польшу, в землю свою (...).

Вышеуказанное упоминание так похоже на рассказ о входе в Киев Болеслава Храброго в 1018 году, из которого мы узнаём о том, что русские убивали поляков, что тогда вынудило бежать Болеслава Храброго, а через несколько десятилетий и Болеслава Смелого. Изяслав овладел Киевом, однако уже в 1073 г. его снова выгнали, откуда он бежал в Польшу. Вооружённая помощь со стороны Болеслава Смелого пришла только в 1077 году. Упоминание в Повести, однако, ограничивается коротким предложением: „В год 6585 (1077). Пошел Изяслав с поляками”. Между тем Смелый поддерживал союзнические связи с Владимиром Мономахом и Олегом Святославовичем, которые решили поддержать польского короля в борьбе с Чехией, о чём свидетельствует запись Нестора: “Ходил Владимир, сын Всеволода, и Олег, сын Святослава, в помощь полякам против чехов”. Поход Болеслава Смелого на Киев нашёл также отражение в Хронике Галла. Со страниц Хроники мы также узнаём о дани, которую платили Смелому русские: „Однажды в городе Кракове Болеслав Щедрый сидел во дворе перед дворцом и рассматривал разложенные на ковре дары русских и других данников”.

В более поздний период на страницах летописей можно найти краткие упоминания о перемежающихся периодах мира и вооружённых конфликтов между русскими и поляками. В последующих фрагментах Повести появляется информация о польском короле Владиславе Германе, который предоставлял небескорыстную помощь и убежище некоторым русским князьям. У Галла, в свою очередь, находим несколько фрагментов о помощи русских Болеславу Кривоустому в междоусобной борьбе.

Брачные связи Пястов и Рюриковичей способствовали политическому сближению и добрососедским отношениям. Пясты часто заключали браки с Рюриковичами. Династическим связям не мешали разница в вероисповедании между католиками-Пястами и православными Рюриковичами. Следствием браков было дальнейшее углубление культурных и хозяйственных связей.

Брачные связи между двумя династиями начали появляться очень рано. Среди многочисленных жён Владимира Великого, вероятно, была полька, от которой у него родились сыновья Станислав и Позвизд. Следующим польским королём, сроднившимся с Рюриковичами, был Болеслав Храбрый. Дочь Болеслава Храброго (имя неизвестно) вышла замуж за русского князя Святополка Окаянного. Именно по просьбе своего зятя Храбрый отправился в поход на Киев. У великого князя киевского Изяслава Ярославовича тоже была жена полька, дочь Мешко II – Гертруда, однако Нестор не вспоминает об этом факте. Брат Гертруды, король Польши Казимир Восстановитель был женат на сестре Ярослава Мудрого – Марии Добронеге. Упоминание об этом находим также в Повести под 1043 годом. Династический союз Восстановителя и Мудрого в данном случае привёл к возврату военной добычи, а также к союзническому польско-русскому походу на врагов польского короля мазовщан. Следует вспомнить, что, вероятно, сын Марии Добронегей и Казимира Восстановителя Болеслав Смелый взял в жёны русскую. Также на русской (Евдок-



Bolesław Chrobry

сии? – сестре волынского князя Ярополка Изяславовича 1043/47-1086) женился сын Смелого – Мешко (1069-1089). Последний указанный в Повести польский король Болеслав Кривоустый (1086-1138) был женён на киевской княжне, Сбыславе Святополковне (1085-1114). Дальнейшие династические браки появлялись и у следующих поколений русских и пястовских князей.

Чтение Повести временных лет Нестора и Польской хроники Галла Анонима даёт большое ко-

личество информации по истории Киевской Руси и государства Пястов. Однако факты о польско-русских отношениях обычно ограничиваются краткими записями. Больше информации о польско-русских отношениях мы найдём у Нестора. Автор Повести также более благосклонно смотрит на западного соседа Руси. На страницах Хроники Галла, в свою очередь, русские представлены в отрицательном свете, часто с иронией. Летописцы больше всего места посвящали описаниям сражений и битв, династические или торговые связи представлены намного скромнее. Не нашли отражения экономические взаимоотношения или товарный обмен, хотя торговые пути, соединяющие Русь и Польшу, существовали. Часто мы имеем дело также с разными точками зрения – самым ярким доказательством является описание похода Болеслава Храброго на Киев в 1018 году.

В истории польско-русских отношений в X-XII веках имело место иногда обострённое военное соперничество, однако на фоне феодальной эпохи польско-русские отношения были дружественными. С. М. Кучинский утверждает, что между Польшей и Россией племенных и государственных войн практически не было. Не было актов национальной или религиозной ненависти. Польско-русские войны были „помощью в доказательство дружбы” для защиты интересов старших князей и центральной власти. Несмотря на акты экспансии, Пясты были союзниками Руси, а Рюриковичи Польши. Их добрососедские отношения укреплялись многочисленными династическими связями, которые способствовали светским и культурным контактам.

В заключение отметим важную роль древнейших летописных памятников Польши и Руси в формировании современных польско-русских контактов. Нестор и Галл также являются мостом в сближении Польши и России, играя и сегодня незаменимую роль во взаимном познании духовности и образа мышления двух славянских соседей.

Кандидат исторических наук

Бартоломей Грачик,

Университет им. Адама

Мицкевича, г. Познань.

Печатается в сокращении.

www.gazetapetersburska.org/pl/



Pani Swietłanie Gribowskiej życzymy 100 lat!



Wiolonczelistka **Swietłana Gribowska** – członkini naszej Polonii, Polka z pochodzenia – obchodzi w tych dniach 55 urodziny. Zasłużona artystka, laureatka krajowych i międzynarodowych konkursów, koncertująca w Rosji, na Litwie, w Niemczech i w Polsce, w ostatnich latach kieruje Obwodowym College'm Muzycznym im. Rachmaninowa w Kaliningradzie. Na przestrzeni wielu lat mogliśmy słuchać muzyki w Jej wykonaniu, a także w wykonaniu zespołu Camerata Sambia, którego jest współzałożycielką. Z okazji jubileuszu życzymy zdrowia, pomyślności, niespożytej energii i optymizmu.

Dla pani Swietłany i jej Męża **Wiktora Gribowskiego** mamy jeszcze szczególne życzenia – z okazji 30 rocznicy ślubu.

Długich lat w szczęściu i wielu radosnych chwil całej wspaniałej rodzinie państwa Gribowskich życzy

**kaliningradzka
Polonia, grono przyjaciół,
redakcja „Głosu znad
Pregoly”**

Rodzina Gribowskich: Swietłana, Wiktor oraz córka Olga



Dziecięcy desant do sąsiadów



Okolo trzydziestu dzieci, uczniów Szkoły podstawowej i przedszkola nr 72, zwiedziło sąsiednią Polskę.

– Ta wycieczka była jednym z etapów wspólnych przyjacielskich spotkań z naszymi sąsiadami, – mówi Zastępca dyrektora ds. wychowawczo-metodycznych Tatiana Dacun. – Postaraliśmy się, żeby nasze dzieci i ich jednolatkowie – Polacy – jak najwięcej kontaktowały się między sobą, zaprzyjaźniły się, dowiedziały się, czym żyją chłopcy po obie strony granicy.

Głównym sportowym przedsięwzięciem, od którego rozpoczęła się ta wycieczka, były „Wesołe starty” (które składały się z 15 różnych konkursów, w tym przeciąganie liny) na boisku Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Rogoży niedaleko Lidzbarka Warmińskiego. Młodzi kaliningradzcy i Polacy podzielili nagrody między sobą, a medale dostali wszyscy bez wyjątku uczestnicy zawodów.

Nagrody wręczała Dyrektor Szkoły Brygida Małeć, która podkreśliła, że jej podopieczni bardzo się cieszą, że do nich przyjechali goście z Rosji. Tłumaczem podczas tego przyjacielskiego spotkania była nauczycielka języka rosyjskiego

Beata Bagieńska, która w latach 90-ch odbywała praktykę językową na uniwersytecie w Kaliningradzie. W szkole w Lidzbarku naprawdę ma sporo pracy: z 162 uczni 4-9-ch klas 72 uczą się języka rosyjskiego.

Warto też podkreślić, że sportową specjalizacją Szkoły w Rogoży są walki zapasnicze. Pucharami za zwycięstwa jest zastawiona cała ściana w sali gimnastycznej, a lokalna młodzieżowa drużyna „Luks” ciągle wygrywa mistrzostwa województwa warmińsko-mazurskiego i zdobywa premiowe miejsca w ogólnopolskich turniejach.

Jeszcze więcej radości od zwiedzania sąsiedniego kraju kaliningradzcykom dodały prawie trzy godziny pluskania się w Aquaparku Hotelu „Warmia Park”, rozmieszczonego w miasteczku Pluski koło Olsztyna. A wieczorem – tradycyjnie ognisko z polskimi kiełbaskami w gościnnym „Leśnym Zaci-



Na cmentarzu w Lidzbarku Warmińskim

szu”, gdzie goście rozmieścili się na nocleg.

Następnego dnia ranem uczniowie i dorośli zwiedzili lidzbarski cmentarz, żeby oddać hołd radzieckim wojownikom, poległym w walkach na początku 1945 roku w tak zwanym „Trójkacie Lidzbarskim”. Pod pomnikiem złożyli specjalnie przywieziony z Kaliningradu wieniec. Właśnie w taki sposób wychowuje się prawdziwą miłość do swojej Ojczyzny od młodych lat. Prawdziwy, a nie rządowo-fałszywy patriotyzm, jak to niestety często się zdarza. Takie właśnie podejście zasługuje na najszczerze słowa wdzięczności dla tych, kto oddaje serce i duszę dla realizacji tak dobrego pomysłu.

Dmitrij Osipow

fot. autora, tl. Anny Szryja



Wieniec do grobu radzieckich wojowników



„Wesołe starty”



W Aquaparku

GŁOS 12+
ZNAD PREGOLY

Nazwanie wydania:
„Głos znad Pregoly”/„Голос с Преголы”.
Uredziel i głaowny redaktor:
Lawniowin M.K.

Адрес редакции:
236039, г. Калининград,
ул. Б. Хмельницкого, д. 46, кв. 8.
Телефоны редакции: +48 601 057 820
(4012) 64 37 87, +7 962 269 2170,
Адрес в Интернете:
<http://www.glos-znad-pregoly.org>
e-mail: glos.znad.pregoly@gmail.com

Печать:
типография ООО „Флекспринт”.
236001, г. Калининград,
ул. Ялтинская, 66, Литер Д-14.
Телефон: (4012) 35 54 76.
<http://www.flexprintkld.ru>
Редакция не возвращает рукописей и оставляет за собой право сокращать все текстовые и графические материалы респондентов.

Порядковый номер выпуска:
№ 7 (228). Подписан в печать:
по графику 8:00, 1.07.15;
фактически 14:00, 1.07.15.
Выход в свет: 3.07.15.
Тираж: 500 экз. Бесплатно.

Газета зарегистрирована в
Балтийском территориальном
управлении Министерства
Российской Федерации по делам
печати, телерадиовещания и
средств массовых коммуникаций.
Свидетельство о регистрации
СМИ: ПИ № 4-131 от 29.07.2002 г.